Maciej Boryna
Dorota Grzeszczak

Wiechlice
na rubieży
Borów Dolnośląskich

Dorota Grzeszczak

Maciej Boryna

WIECHLICE NA RUBIEŻY BORÓW DOLNOŚLĄSKICH (03)

Szanowni Czytelnicy !

Badacz regionu i publicysta Maciej Boryna ze Szprotawy ma na swoim koncie kilkadziesiąt publikacji o tematyce eksploracyjnej, historycznej i przyrodniczej. Od lat jest społecznym dyrektorem Muzeum Ziemi Szprotawskiej, które zakładał wraz z innymi regionalistami z Towarzystwa Bory Dolnośląskie. Za swoją działalność został odznaczony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także Burmistrza Szprotawy i Starostę Żagańskiego.

Sam autor mówi, że dotychczas wydane książki i skrypty dawno się rozeszły. A zainteresowani często pytają o egzemplarze wcześniejszych wydawnictw. *Współczesny świat dał nam internet, a co za tym idzie, mamy możliwość dzielenia się wiedzą z całym światem* – tak M.Boryna uzasadnia pomysł wydania serii ebooków.

Chciałbym też wspomnieć o osobach, z którymi miałem zaszczyt i przyjemność współtworzyć niektóre prace, jak prof. Hieronim Szczegóła, Aniela Cichalewska, Karol Błaszczyk, Krzysztof Wachowiak, Henryk Janowicz, Krzysztofa Danielkowska, Dorota Grzeszczak, Jan Ryszawy, Julian Szlachetka, Maciej Krzak i inni. Ponadto dra Grzegorza Popowa, pod którego kierunkiem napisałem moją pracę dyplomową o budowlach obronnych ziemi szprotawskiej. Jestem im za to bardzo wdzięczny.

Publikacje M.Boryny od lat cieszą się zainteresowaniem regionalistów i badaczy tajemnic historii Dolnego Śląska i południa Ziemi Lubuskiej. Zapowiadane ebooki pojawiają się kolejno jeden na miesiąc, począwszy od marca 2023.

Maciej Boryna

Dorota Grzeszczak

Wiechlice
na rubieży Borów Dolnośląskich

Wichelsdorf am Rande
der Niederschlesischen Heide

Seria „Tajemnice szprotawskich lasów”

Szprotawa 2015

Autorzy
Maciej Boryna, Dorota Grzeszczak

Projekt okładki
Maciej Boryna

Okładka
1. strona: Pałac Wiechlice 2015 (fot. M.Boryna)
2. strona: mapa turystyczna okolicy Wiechlic (modyfikacja M.Boryna, podkład Wydawnictwa „Plan" Jelenia Góra)

Korzystano z materiałów
Muzeum Ziemi Szprotawskiej im. F.Matuszkiewicza
ul. Świerczewskiego 10, 67-300 Szprotawa

Wydawca
Towarzystwo Bory Dolnośląskie im. K.Haenscha
67-300 Szprotawa, Osiedle Słoneczne 6/17, Poland
http://borynam.wix.com/borydolnoslaskie

© Wszelkie prawa zastrzeżone / Copyrights by Maciej Boryna 2015. Powielanie, rozpowszechnianie całości lub fragmentów opracowania bez uzyskania pisemnej zgody właściciela praw autorskich jest zabronione.

ISBN 978-83-930137-6-0

Spis treści

Od autorów …… str. 3

Wiechlice od zarania dziejów …… str. 4

Pałac Wiechlice …… str. 12

Właściciele Wiechlic …… str. 19

Toponomastyka Wiechlic o okolic ……... str. 22

Lotnisko …… str. 28

Kamienne drogowskazy w Wiechlicach …….. str. 32

Pętla Wiechlicka …….. str. 35

Spływ kajakowy Szprotawą do Pałacu Wiechlice …….. str. 38

Wykaz wykorzystanej literatury ……. str. 41

Wichelsdorf am Rande der Niederschlesischen Heide ... S. 42

Od autorów

Szanowni Państwo!

Trzymacie w rękach pierwszą publikację poświęconą Wiechlicom, starej osadzie wiejskiej położonej nad uroczą rzeką Szprotawą. Dzieje obszarów wiejskich rzadko są przedmiotem zainteresowania autorów, paradoksalnie dzięki temu stanowiąc ziemię ciągle nieznaną i ciekawą dla badaczy przeszłości.

Z uwagi na fakt, że nikt dotąd nie pokusił się o zebranie informacji o Wiechlicach w zwięzłe opracowanie, autorzy musieli pioniersko poszukiwać ich w zbiorach bibliotecznych porozrzucanych po całym świecie. Na pewno dzieje i wiedza o Wiechlicach są bardziej bogate aniżeli niniejsza książeczka, a ich odkrywanie to zadanie dla pasjonatów. Warte rzetelnego uwiecznienia są jeszcze choćby losy powojennej wsi i jej mieszkańców.

Ze skąpych wzmianek udało się autorom zmontować rys historyczny miejscowości i wzbogacić wiedzę o wiechlickim pałacu oraz jego właścicielach. Trzon pracy samorzutnie stanowi rozdział poświęcony dawnym nazwom miejscowym, analiza których dostarcza niezwykle cennych informacji o historii okolicy. W książce można przeczytać o wiechlickiej fabryce cukru i problemach ekologicznych z nią związanych.

Jeszcze niewielu zdaje sobie sprawę, że w Wiechlicach znajduje się największe w regionie zgrupowanie zabytkowych kamiennych drogowskazów, których tropem poprowadzą Czytelników autorzy książki.

Dziękujemy właścicielowi Pałacu Wiechlice, Panu Zbigniewowi Czmudzie, za współpracę przy powstawaniu niniejszego dzieła i zapraszamy do wędrówek i odkrywania tajemnic okolicy.

Maciej Boryna
Dyrektor Muzeum
Ziemi Szprotawskiej

Dorota Grzeszczak
Dyrektor Zespołu Szkół
Ponadgimnazjalnych w Szprotawie

Wiechlice od zarania dziejów

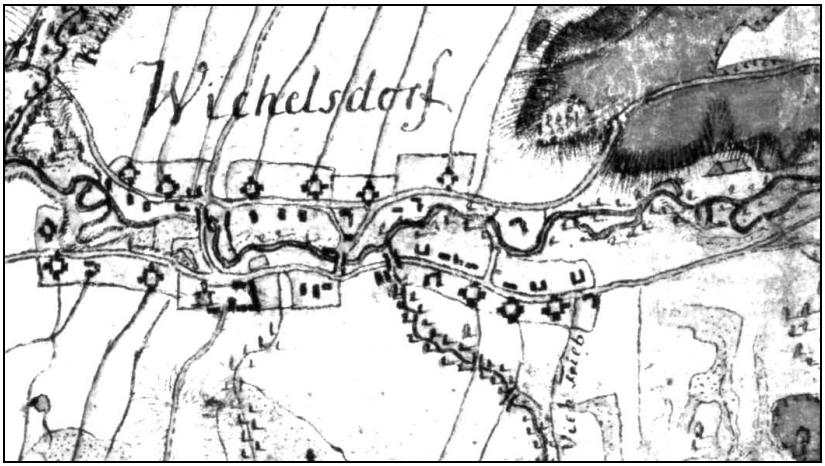

Wiechlice na mapie Reglera z poł. XVIII w.

Wiechlice są wsią sołecką w gminie Szprotawa w powiecie żagańskim, położoną w ciągu drogi powiatowej relacji Szprotawa – Niegosławice. W centrum osady znajduje się skrzyżowanie z drogą powiatową w kierunku Dzikowic i dalej do drogi wojewódzkiej nr 297. Od tego samego skrzyżowania prowadzi również droga szutrowa w kierunku Osiedla Wiechlice (byłe lotnisko wojskowe).

Zabudowa miejscowości rozkłada się wzdłuż osi wschód-zachód, po obu stronach nizinnej rzeki Szprotawy. Na odcinku wiechlickim rzeka meandruje w malowniczej pradolinie, a w Wiechlicach przyjmuje z lewej strony wody Kamiennego Potoku. Wieś leży na styku rolniczego krajobrazu Równiny Szprotawskiej od północy, z rozciągającymi się na południe Borami Dolnośląskimi. W topografii Wiechlic poza rzeką szczególne miejsce zajmują byłe lotnisko wojskowe, Pałac Wiechlice oraz kamienne drogowskazy.

Sytuacja administracyjna wsi zmieniła się diametralnie po wyjeździe wojsk radzieckich z Polski w 1992 r., kiedy obiekty byłego lotniska wojskowego Szprotawa włączono do obrębu Wiechlic. Odtąd wieś dzieli się na dwie dzielnice: starą wieś i znacznie większe nowe osiedle. Razem miejscowość rozpościera się na 1.574 ha i zamieszkuje ją blisko 2 tys. mieszkańców.

Miejscowość pojawia się na kartach historii w 1260 r. na okoliczność konsekracji ołtarza w kościele parafialnym w Szprotawie. Dokument konsekracyjny wymienia m.in. Wiechlice (villa Vechlic) jako zobowiązane do danin na rzecz szprotawskiego proboszcza. Wydał go w dniu 1 grudnia, z upoważnienia arcybiskupa Gniezna i za przyzwoleniem papieża Aleksandra IV, były biskup litewski Vitus od dominikanów. Mamy więc w poł. XIII w. wykształcony już organizm wiejski. To okres kolonizacji niemieckiej, która niewątpliwie odcisnęła swój ślad także w Wiechlicach. Zachowany do dziś układ przestrzenny to relikt z późnego średniowiecza, tzw. łańcuchówka, czyli wieś łanów leśnych, rozcięta i rozlokowana po obu brzegach Szprotawy.

Kwestia zamieszkiwania Wiechlic przez Polaków w okresie przedkolonizacyjnym pozostaje otwarta. Być może przemawia za tym nazwa wsi, którą etymolodzy uznają za słowiańską. Chociaż trudno dziś odszyfrować znaczenie słowa „Vechlic", co brzmiałoby mniej więcej jak „wechlic" lub „weślic".

Wiechlice dość rzadko występują w archiwalnych dokumentach zindeksowanych w kodeksach dyplomatycznych Śląska (Graber). W 1465 r. wymieniony zostaje Pawl Fischer aus Wichilsdorff, prawdopodobnie tutejszy sołtys. Następnie w 1521 r. pojawia się wiechlicki sołtys George. W 1538 r. czytamy już o właścicielu wsi – Cristoff von Kitlicz.

Wiechlice na dawnej pocztówce (1906): piekarnia i sklep towarowy Stillicha, sklep budowlany Kettnera, pałac, „młyn podgórny" Steina, szkoła (zbiory Z.Czmudy).

W wyniku wojny trzydziestoletniej (1618-1648) okoliczne wsie zostały poważnie zniszczone, a ludność zdziesiątkowana. Niektóre mniejsze osady wyludniły się wtedy całkowicie. Z trudem przywracano normalne życie i odtwarzano infrastrukturę.

Genealogia rodu von Stosch z 1736 r. opisuje Wiechlice jako wieś w księstwie głogowskim, w powiecie szprotawskim, przynależną do dóbr Borowiny (Hartauische Gütter). Baltazar IV von Stosch na Czernej nabył ją od Karola Fryderyka von Haugwitza.

Spis z lat 1786-1787 wymienia ziemiański dom mieszkalny, ponadto szkołę, gospodę i 2 młyny. Wieś zamieszkiwało 12 służebnych chłopów, 9 zagrodników, 22 chałupników i innych, łącznie 325 mieszkańców rozlokowanych w 72 domach. Ów spis wspomina, że w przeszłości dobra wiechlickie należały do rodu von Stosch, następnie do von Studnitz, von Niebelschütz, von Vitzthum. A ostatnio do G.S.Neumanna, który nabył je za kwotę 29 tys. talarów.

Pod koniec czasów napoleońskich, w dniu 27 maja 1813 r., artyleria rosyjska wycofująca się ze Szprotawy przed Francuzami zdetonowała swoje składy amunicyjne złożone na południe od Wiechlic, w wyniku czego wybuchł wielki pożar lasu. Wydarzenie upamiętnia kamienny pomnik w pobliżu wsi Szprotawka.

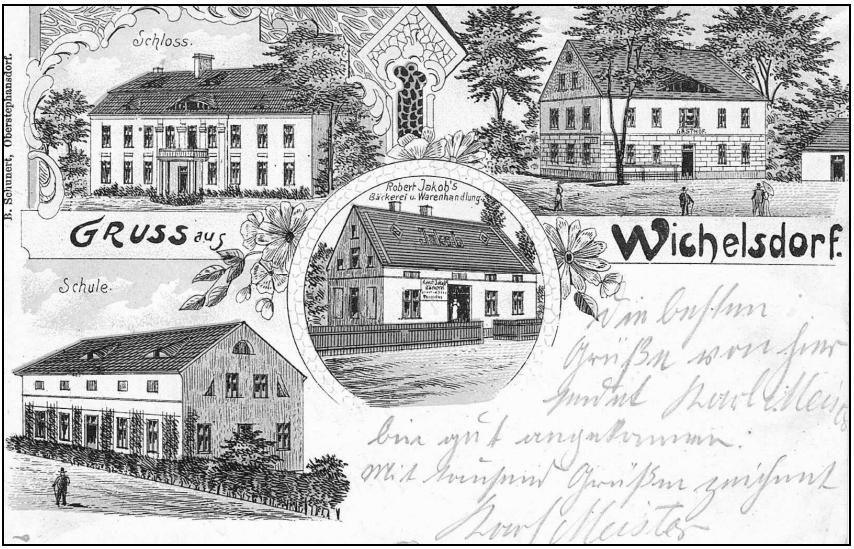

Wiechlice na dawnej pocztówce: pałac, szkoła, piekarnia, oberża (zbiory Z.Czmudy).

Przegląd miejscowości pruskich z 1830 r. traktuje o Wiechlicach jako Wichelsdorf, zwanych także Wuchelsdorf. Wieś w rejencji legnickiej, położona pół mili od Szprotawy, we władaniu radcy urzędowego Neumanna na Dziwiszowie w powiecie żagańskim. Zamieszkuje ją 416 mieszkańców, w tym 41 katolików. Zabudowa osady składa się z 57 domów, pałacu, folwarku, szkoły ewangelickiej (1 nauczyciel), zastawu włościańskiego, młyna tartacznego, młyna wodnego, bielarni i cmentarza symultanicznego. Do wsi przynależy kolonia zwana Gutshäuser lub Neuhäuser (Sierocice), położona 1/3 mili na południowy wschód, wcześniej jako niezamieszkane gospodarstwo rolne, a obecnie składa się z sześciu domostw. Mieszkańcy są przyporządkowani do kościołów ewangelickiego i katolickiego w Szprotawie.

Spis sporządzony 10 lat później wykazuje wzrost liczby mieszkańców, a co za tym idzie, także domów. Pojawia się też nowa kolonia - Meksyk. W 1840 r. wieś należy do deputowanego powiatowego H.Neumanna. Posiada 74 domy, pałac i folwark. Zamieszkana jest przez 466 mieszkańców, w tym 27 katolików. Spośród mieszkańców wyróżnia się 3 rzemieślników i 3 kupców. Na miejscu znajduje się szkoła ewangelicka (zał. ok. 1741 r.), przeznaczona także dla dzieci z Henrykowa. Dalej: cmentarz symultaniczny, młyn wodny na 3 koła, tartak, młyn konny, tłocznia oleju, palarnia i 2 gospody. We wsi hoduje się 500 owiec (merynosów). Bielarnia jest nieczynna. Do Wiechlic należą domy folwarczne (lub nowe domy), zwane też Neumannswalde - 6 domów, a w nich łącznie 32 mieszkańców. Później jako Neumannswaldau, w dosłownym tłumaczeniu „Polesie Neumanna", a po 1945 r. znana pod nazwą Dzikowice – Meksyk. Pierwotna nazwa wskazuje na założyciela kolonii – Neumanna oraz jej otoczenie przyrodnicze – tereny leśne.

W 1. poł. XX w. we wsi znajdowała się piekarnia, fabryka skrobi ziemniaczanej, sklep towarowy i szkoła. Na całą okolicę słynął wytworny lokal taneczno-rozrywkowy „Tanzpalast Schreiberhau". W parkowej scenerii po I wojnie światowej wzniesiono pomnik bojowników. Najbardziej charakterystycznym elementem krajobrazu nadal pozostawał pałac. W 1910 r. wieś liczyła 463 mieszkańców (z czego 125 zamieszkiwało w obrębie przynależnym do majątku), w 1933 r. – 472, a w 1939 r. – 463. W 1937 r. w Wiechlicach urzędował leśniczy rewirowy o nazwisku Wagner. W historii miejscowości (Meksyk) zasłynął działacz komunistyczny i antyfaszystowski bohater Arthur Hoffmann (1900-1945), stracony przez nazistów pod koniec wojny. Obecnie jego imię nosi jedna z głównych ulic Lipska (z tablicą pamiątkową) i tamtejsza politechnika.

Wiechlice na dawnej pocztówce (III Rzesza): piekarnia i sklep Stillicha, pałac, pomnik bojowników, szkoła.

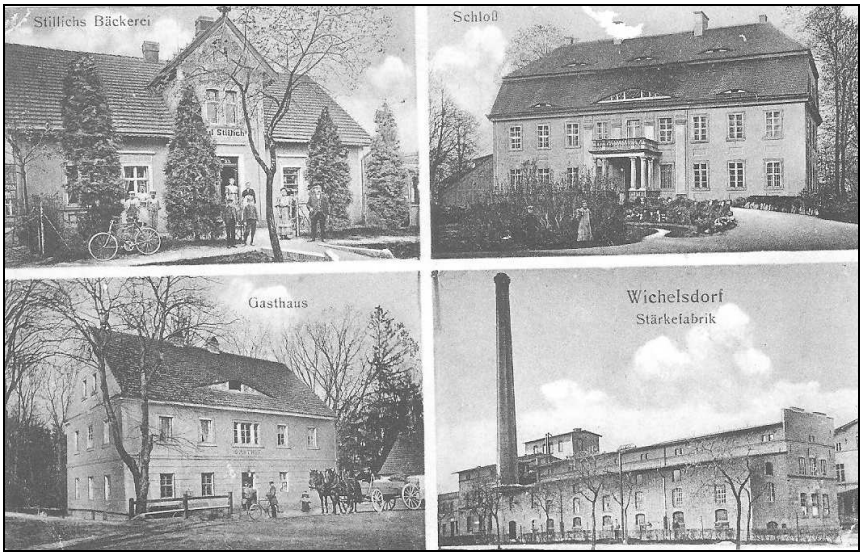

Wiechlice na dawnej pocztówce: piekarnia, pałac, oberża i fabryka skrobi (zbiory Z.Czmudy).

Symbolem gospodarczym Wiechlic w XIX/XX w. była wcale mała fabryka skrobi ziemniaczanej, usytuowana przy wjeździe do wsi z kierunku Szprotawy. Wzmiankowana w 1873 r. w śląskiej księdze adresowej. Wspominają o niej roczniki rolnicze z lat 1874-75 jako fabryce cukru skrobiowego. Natomiast w czasopiśmie branżowym niemieckiego przemysłu cukierniczego z 1907 r. występuje pod nazwą fabryki cukru, syropu i skrobi (A. Neumannsche`e Stärke-, Sirup- und Zuckerfabrik Th. Collenberg`s Nachfolger Paul Löbe). Neumanowie nabyli ją już jako istniejącą. Działalność fabryki musiała być bardzo uciążliwa dla mieszkańców i lokalnego środowiska przyrodniczego. Czasopismo prawnicze z 1906 r. pisze o poważnym zanieczyszczaniu rzeki Szprotawy ściekami fabrycznymi. Zanieczyszczona woda charakteryzowała się nieprzyjemnym odorem mogącym w pewnych warunkach prowadzić do chorób. Poszkodowani czuli się mieszkańcy doliny Szprotawy, w tym z okolic młyna w Henrykowie. Stan czystości rzeki badała komisja rządowa, która stwierdziła, że powyżej fabryki w Wiechlicach woda bywa z reguły klarowna, a poniżej niestety nie. Komisarze wraz z lekarzem powiatowym i przedstawicielem administracji byli zgodni co do źródła zanieczyszczeń zlokalizowanym w fabryce w Wiechlicach.

Rocznik śląskiego towarzystwa kulturalnego z 1917 r. wśród wyjątkowych atrakcji przyrodniczych regionu wymienia m.in. park pałacowy w Wiechlicach, zwracając uwagę na dwa szczególne świerki. Ich młode odrosty z głównego pnia sprawiały wrażenie osobno zaszczepionych.
Ten sam rocznik wspomina ponadto mało znany okaz przyrodniczy z sąsiedniego Henrykowa, gdzie w zapleczu tamtejszego pałacu rośnie dąb „Blaszak" mierzący w obwodzie 6,05 m. Nazwany tak z powodu wielu nawarstwień pokrywających uszkodzone miejsca. Obecnie znany jako dąb „Henryk".

W tym miejscu należy wspomnieć o odkrytym w 1845 r. przez niejakiego kandydata Pauli na leśnych łąkach pod Wiechlicami nowym wtedy dla śląskich przyrodników gatunku trawy z rodziny wiechlinowatych - trzcinnika prostego *Calamagrostis (Arundo) stricte*, o czym informuje powyższe towarzystwo w publikacji z 1846 r.

Odnośnie wspomnianego wcześniej pomnika bojowników, stawiano je niemal w każdej miejscowości w Niemczech, najczęściej według podobnego schematu. Do pomnika była przytwierdzona płyta z nazwiskami mieszkańców wsi poległych na frontach lub zmarłych w wyniku odniesionych ran i chorób. Z reguły byli to młodzieńcy, którzy ledwie wkroczyli w pełnoletniość. Po 1945 r. pomnik został zniszczony.

Wiechlice na dawnej pocztówce: sklep kolonialny, palast taneczny „Schreiberhau", pałac, pomnik bojowników (zbiory Z.Czmudy).

Na dawnych kartach pocztowych Wiechlic przewija się parokrotnie stylowy lokal taneczny „Schreiberhau". Jego nazwa odnosi się do słynnej miejscowości turystycznej w Karkonoszach, a mianowicie do Szklarskiej Poręby. Rzeczywiście architektura budowli nawiązywała do schroniska górskiego. Wśród dawnych szprotawian panowała tradycja weekendowych pieszych wędrówek, podczas których delektowano się wiejskimi specjałami, np. niepowtarzalnymi w smaku miejscowymi wypiekami, rybami, lodami albo piwem.

W lutym 1945 r. do wsi wkraczają wojska radzieckie. Większość mieszkańców w pośpiechu opuściła wcześniej swoje domostwa uciekając na zachód. Ci co pozostali, zostali skierowani do prac przy folwarku Neumannów. Jeszcze w tym samym roku w Wiechlicach pojawiają się pierwsi Polacy, a pozostała niemiecka ludność zostaje wysiedlona za linię Odry i Nysy Łużyckiej.

Powojenne życie w Wiechlicach kręciło się wokół państwowego gospodarstwa rolnego oraz w zapleczu przyległego radzieckiego lotniska wojskowego. Do lat 50. należało uważać na swawolę żołnierzy. Potem mieszkańcy wsi prowadzili ożywioną nieformalną wymianę handlową z wojskiem. Cieniem na wzajemne relacje do pewnego stopnia kładły się wycieki paliwa lotniczego do Kamiennego Potoku i Szprotawy.

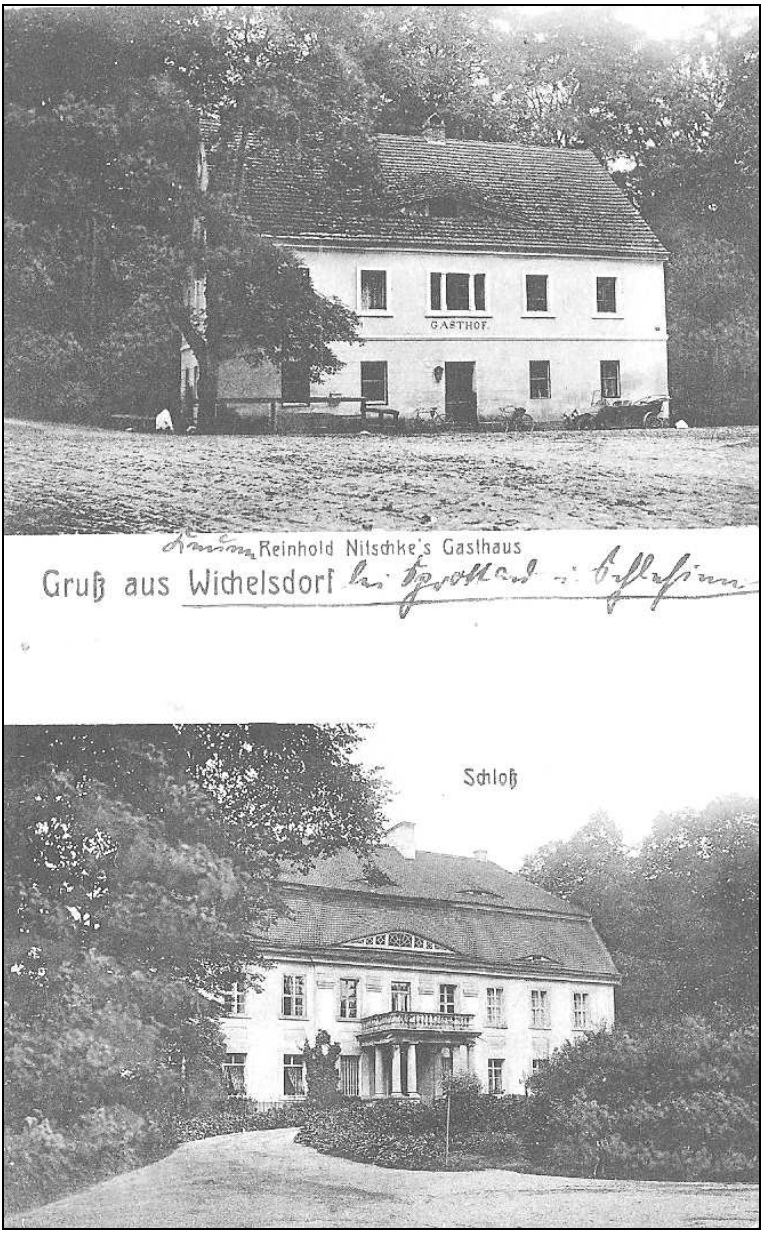

Wiechlice na dawnej pocztówce: zajazd Nitschkego i pałac (zbiory Z.Czmudy).

Pałac Wiechlice

Ukończona w 1798 r. klasycystyczna budowla reprezentuje typ charakterystyczny w tym czasie dla architektury rezydencjalnej na Śląsku. Autor projektu pozostaje nieznany. Obiekt został założony na planie prostokąta o wym. 15×30 m, z czworobocznym ryzalitem od strony zachodniej dobudowanym ok. 1890 r. Wtedy też do wschodniej fasady dostawiono portyk wsparty na czterech neorenesansowych kolumnach podtrzymujących balkon.

W sąsiedztwie pałacu stoi dom ogrodnika, zbudowany w 1855 roku według projektu Thomasa. Budynki folwarczne pochodzą z końca XVIII i początków XIX w. Na południe i zachód od pałacu rozpościera się zabytkowy park, po 1945 r. znacznie zubożony, od niedawna pieczołowicie odtwarzany przez Państwo Czmudów.

Po zajęciu tych ziem przez jednostki radzieckie w lutym 1945 r. w pałacu rezydowało wojsko, a przyległe gospodarstwo pracowało na potrzeby armijne. Wszelkie prace wykonywali Niemcy. Następnie zespół dworski użytkowany był przez Państwowe Gospodarstwo Rolne. Wnętrza pałacu przekształcono na biura i mieszkania. Wraz z rozwiązaniem PGRów teren wraz z budynkami przeszedł w ręce Skarbu Państwa. Wiechlicki pałac stał niewykorzystany i zamknięty od ok. 1989 r. Zaniedbana i sukcesywnie grabiona budowla popadała w ruinę. Przez nieszczelności dachowe przenikała woda niszcząca kolejne stropy, a przebywanie w pałacu stało się niebezpieczne. Jeszcze ok. 1990 r. członkowie dawnego szprotawskiego Klubu Archeologicznego pamiętają drewniane schody i balustrady, które niedługo potem zniknęły. Park dworski zamienił się w dziki busz, a i sam pałac otoczył naturalny kordon zieleni. Krzewy zakorzeniły się nawet na szczycie pałacowych murów. Wydawało się, że dawna rezydencja Neumannów nigdy nie podniesie się z ruin i podzieli los większości podobnych siedzib ziemiańskich…

W 2007 r. obiekt kupił Zbigniew Czmuda i postanowił go odbudować z myślą o działalności hotelarsko-gastronomicznej. Już na jesieni 2011 r. oddano do użytku budynek pałacu i jeden z czworaków. W pierwszym urządzono apartamenty, sale bankietowe oraz kompleks odnowy biologicznej. Natomiast w drugim ulokowano pokoje gościnne. Niedługo potem w dawnej wozowni wybudowano stylowy basen, a olbrzymia stodoła zamieniła się w salę balową. Park odzyskał dawny blask, a w jego południowym zapleczu posadzono winnicę. Tuż obok funkcjonuje pole golfowe z niewielkim akwenem.

Pałac w Wiechlicach dekadę przed remontem (fot. M.Boryna).

Pałac Wiechlice w listopadzie 2011 r. (fot. M.Boryna).

Nadal trwają prace remontowe w innych budowlach zespołu. Słynny dom ogrodnika (tzw. czarna kuchnia) stał się nowym domem Państwa Czmudów. Uhonorowany w 2012 r. tytułem Lubuskiej Perły Turystycznej XVIII–wieczny zespół pałacowy został odbudowany pod nadzorem konserwatora zabytków w ramach dotacji z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Pasjonaci lokalnej historii zadają sobie jednak pytanie, czy pałacu nie wzniesiono w miejscu wcześniejszej siedziby ziemiańskiej? Obecnego właściciela pałacu, pana Z.Czmudę, zainteresował fragment murów na poziomie pałacowego przyziemia, o wiele grubszych aniżeli pozostałe. Ich zbadanie mogłoby przynieść odpowiedź na powyższe pytanie.

Autor podjął wyzwanie i zaczął poszukiwać jakiegoś tropu w tej sprawie. I jak się okazało, nie na próżno. W zbiorach niemieckiej biblioteki państwowej w Berlinie znajdują się mapy kartografów Reglera i Wredego z ok. połowy XVIII w. obejmujące ziemię szprotawską. Na obu odnajdujemy w Wiechlicach symbol budowli rezydencjonalnej z przyległym doń czworakiem. Mielibyśmy więc niezbity dowód, że nim przystąpiono do budowy znanego nam pałacu Neumannów, w Wiechlicach był już folwark z bliżej nieokreślonym budynkiem ziemiańskim. Ów fakt potwierdza również mapa Wielanda z 1736 r. z nadanym symbolem „zamki mieszkalne i pałace” *(Arces Nobilium Sedes et palatia)*, tak samo jak dla Henrykowa, Cieciszowa, Suchej Dolnej etc. Zresztą już sam spis z lat 1786-1787 wymienia w Wiechlicach ziemiański dom mieszkalny, co bez wątpienia odnosi się do poszukiwanej przez nas budowli sprzed 1798 r. Najprawdopodobniej był to niewielki dwór, być może stara rycerska wieża mieszkalna. Można tylko się domyślać, że zarówno jego rozmiar jak i stan techniczny nie odpowiadały ambicjom Neumannów oraz panującej modzie architektonicznej.

Zresztą Matuszkiewicz opisując lokalne epizody wojen śląskich podał, że we wrześniu 1759 r. do pałacu (!) w Wiechlicach przybył na kwaterę sam książę Henryk, brat króla pruskiego Fryderyka II.

Wart odnotowania jest jeszcze fakt, iż w lipcu 1813 r. z polecenia Napoleona w Szprotawie i okolicy kwaterowały wojska pod dowództwem generała Bertranda, a na terenie wiechlickiego majątku utworzono francuski lazaret polowy. Legenda spisana przez ówczesnego kronikarza głosi, że swojego ulubionego generała odwiedził tu incognito sam Napoleon, do czego nawiązał w swoim opowiadaniu H.Laube. Zaś inna legenda mówi o kasie pułkowej, ukrytej przez wycofujących się Francuzów w okolicy pałacu oraz przy henrykowskim młynie.

Eksponowana przed pałacem płyta pamiątkowa informuje,
że budowę pałacu ukończono w 1798 r., a budynek dworski w 1814 r.

Jeden z budynków gospodarczych zespołu pałacowego –
przed rewitalizacją i przebudową...

Ten sam budynek przebudowany na basen kąpielowy.

Wiechlicki pałac widziany od strony południowo-zachodniej,
niedługo przed remontem.

Wiechlicki pałac widziany od strony południowo-zachodniej, 2015 r. (fot. M.Boryna).

Wiechlicki pałac widziany od strony zachodniej, jesień 2011 (fot. M.Boryna).

Wkomponowany w elewację wiechlickiego pałacu osobliwy maszkaron.
Być może inspirowany słynnymi maszkaronami pałacu w Żaganiu (fot. M.Boryna).

Odremontowana klatka schodowa w wiechlickim pałacu, 2011 r. (fot. M.Boryna).

Właściciele Wiechlic

Dobra rycerskie w Wiechlicach źródłowo poświadczone zostały dopiero w 1538 r., kiedy to były w posiadaniu Krzysztofa Kittlitza. Zapewne istniały już dużo wcześniej. Od pocz. XVII w. do roku 1718 władała nimi rodzina von Haugwitz, a następnie kolejno von Stosch, von Studnitz (od 1762) i von Niebelschütz (od 1778). Wedle informacji zamieszczonej w „Schlesische Provinzialblätter" z 1786 r. Beata Elżbieta von Niebelschütz, z domu von Studnitz, sprzedała majątek Wiechlice Joannie Małgorzacie Vitzthum von Eichstädt, z domu von Niebelschütz, za kwotę 24 tys. talarów. W 1786 r. majątek kupił George Neumann, który zbudował obecny dwór. Jego spadkobiercy, nobilitowani w 1861 roku, posiadali majętność do końca II wojny światowej.

Zachowana tablica pamiątkowa wmurowana w budynek gospodarczy folwarku Neumannów informuje nas, że Christian Friedrich Neumann w 1818 r. oprócz Wiechlic był właścicielem wielu dóbr, w tym w Dzikowicach, Henrykowie, części Borowa Wielkiego (w 1804 r. kupionej przez Jerzego Zygmunta Neumanna od von Haugwitzów), Dobroszowie, Dziwiszowej ze Starą Wsią, Lutni (Żagań), Puszczykowie (Żagań). Neumannowie przejściowo władali także Dzietrzychowicami.

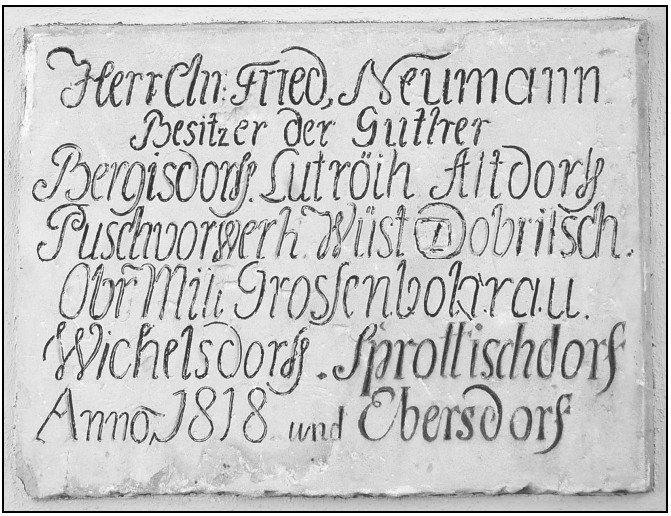

Tablica pamiątkowa Christiana Friedricha Neumanna z 1818 r., wmurowana w obecny budynek sali balowej na terenie zespołu pałacowego w Wiechlicach (fot. M.Boryna).

Tablica wmurowana w ścianę pałacu upamiętnia zakup wiechlickich włości przez Georga Neumanna w 1786 r.(po lewej stronie).

Książka adresowa śląskich majątków z 1873 r. wymienia jako właściciela Wiechlic kupca A.Neumanna, piastującego funkcję starszego ziemskiego, ponadto właściciela Henrykowa i Dzikowic (wieś dolna). Dalej Heinricha Neumanna z Wiechlic, deputowanego powiatowego. Jeszcze w 1813 r. wymieniany jest urzędnik Neumann zu Hartau z Borowiny.

Wedle niemieckiego leksykonu szlachty z 1865 r. Neumannowie otrzymali herb oraz dyplom szlachecki od króla Prus z datą 10 października 1861 r., mianowicie Gustav Robert na Herykowie i Heinrich Wilhelm na Wiechlicach. Obaj wymienieni jako właściciele dóbr rycerskich i starsi ziemscy.

Ciekawostką jest, że Neumannowie, jeden z Wiechlic oraz drugi z Henrykowa, są wymieniani w 1855 r. w spisie członków towarzystwa historii i starożytności Śląska jako członkowie zamiejscowi. Przemawia to za naukowymi zainteresowaniami Neumannów, a być może jedynie za chęcią uczestniczenia w działalności elitarnej organizacji.

Bądź co bądź dzięki swoistemu zamiłowaniu Neumannów do utrwalania historii w kamieniu Wiechlice jak żadna inna wieś w okolicy, a być może i regionie, może poszczycić się wieloma tego typu świadectwami dziejów. Znamy przez to daty wielu istotnych lokalnie wydarzeń, rozplanowanie dawnej sieci drogowej, zasięg granic wsi i rewirów leśnych, niektóre dane rodowe.

Do zasług w dziedzinie rozwoju osadnictwa należy przypisać Neumannom założenie kolonii Dzikowice-Meksyk (Neumannswaldau).

Głaz ku pamięci Heinricha Neumanna (1880-1919)
skryty w Puszczy Wiechlickiej. Po przeciwnej stronie wyryto: „Sprottischdorf Sprottauer Kreis", co odnosi się do Neumanna z sąsiedniego Henrykowa.

Głaz ku pamięci Constantina von Neumanna (1914)
skryty w innej części Puszczy Wiechlickiej. Bynajmniej nie ostatni w okolicy.

Toponomastyka Wiechlic i okolic

Pod hasłem toponomastyki, zwanej także toponimią, kryje się pojęcie z dziedziny językoznawstwa określające badanie nazw miejscowych. Dla lepszej orientacji, identyfikacji lub upamiętnienia czegoś człowiek od wieków nadaje formom i obiektom w terenie różne nazwy. Niektóre z nich są umowne i powtarzalne, najciekawszą zaś grupę stanowią te oryginalne odnoszące się m.in. do konkretnych wydarzeń i ludzi oraz specyficznych uwarunkowań geograficznych, własnościowych, komunikacyjnych itp. Dlatego są one cennym źródłem informacji i przyczynkiem do niejednego odkrycia.

Najczęściej natrafiamy na nie na archiwalnych mapach, ale również w opracowaniach historycznych i przekazach ustnych. Zaprezentowane poniżej nazwy miejscowe zostały zaczerpnięte przeważnie z archiwalnych map z XVIII-XX wieku.

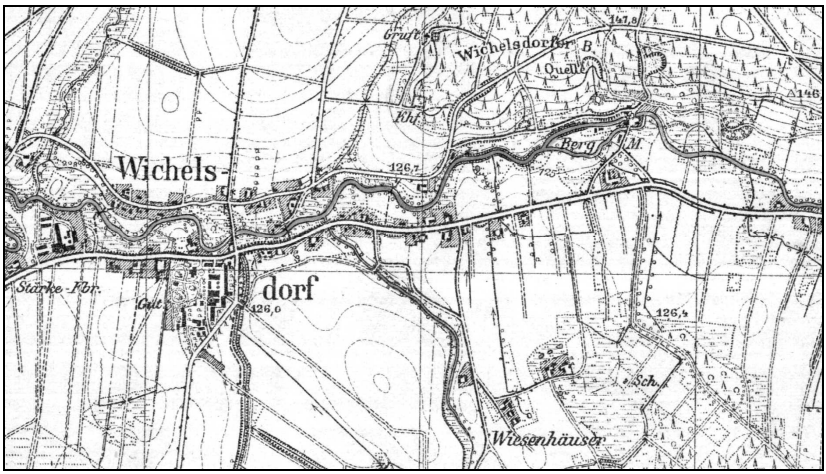

Wiechlice na mapie Messtischblatt z pocz. XX w.

Gut

Określenie umowne odnoszące się do zwartego folwarku gospodarczego pozostającego we władaniu lokalnego ziemiaństwa. W przypadku Wiechlic dotyczy to pałacu Neumannów wraz z całą przyległą doń zabudową gospodarczą.

Wiesenhäuser
Zapomniana i rozebrana po 1945 r. południowo-wschodnia kolonia Wiechlic, składająca się kilku gospodarstw rozlokowanych na podmokłych łąkach w pobliżu Kamiennego Potoku. W dosłownym tłumaczeniu – „domy na łąkach". W XIX w. zwana także „Neue Colonie", czyli „nowa kolonia". Na polskich mapach po 1945 r. naniesiona pod nazwą Sierocice.

Neumannswaldau
Niewielka osada położona na północ od Wiechlic, założona przez hrabiego Neumanna. W dosłownym tłumaczeniu – „Polesie Neumanna". W XIX w. nazywana jeszcze „Colonie Wichelsdorf", czyli „Kolonia Wiechlice". Obecnie dzielnica wsi Dzikowice (Meksyk), kilka zagród.

Steinbach
Nazwa lewego dopływu Szprotawy, niewielkiego cieku wypływającego w borach w okolicy Leszna Górnego. Obecnie znany jako Kamienny Potok lub Rów Kamienny. Nazwa nawiązuje do rudy darniowej żelaza wydobywanej w jego pobliżu. Woda i dno charakteryzują się rdzawo-rudawym zabarwieniem. Potok przepływa pod pasem startowym lotniska.

Kuh-Bach
Dosłownie „krowi rów", prawy dopływ Szprotawy rozgraniczający grunty Wiechlic i Henrykowa.

Stärke-Fabrik
Nazwa dawnego zakładu produkcyjnego skrobi ziemniaczanej zlokalizowanego przy szosie szprotawskiej na zachodniej rubieży Wiechlic.

Gruft
Dosłownie „krypta", wzniesiona na wzgórzu na północny-wschód od wsi, nieopodal miejscowego cmentarza. Rodowy grobowiec wiechlickich Neumannów. Od 1945 r. sukcesywnie grabiony i niszczony. Ponad kryptą znajdowała się niewielka kaplica zwieńczona charakterystyczną dzwonnicą.

Kirchhof (Khf.)
Umowne określenie dla cmentarza, tu zlokalizowanego na wzgórzu na północny-wschód od wsi, nieopodal krypty rodowej Neumannów.

Wichelsdorfer Berg
Dosłownie „góra wiechlicka" rozpościerająca się na północny-wschód od wsi. W istocie twór ostatniego zlodowacenia, prawdopodobnie kem, ze szczytem wnoszącym się 147,8 m n.p.m. Obecnie w całości pokryta lasem. Na jej zboczach zbudowano kaplicę rodową Neumannów i utworzono wiejski cmentarz, a po jej grzbiecie biegnie odcinek starej drogi szprotawsko-głogowskiej z odnogami do Cieciszowa i Dzikowic oraz zabytkowymi kamiennymi drogowskazami. Przy południowym zboczu w okolicy starego młyna wybija źródło, a droga prowadząca od młyna w kierunku Dzikowic biegnie początkowo w malowniczym wąwozie. Południowe zbocze wraz z przyległą doliną Szprotawy tworzą urokliwy krajobraz. Wzgórze można uznać za stanowisko kulturowe i jednocześnie pomnik przyrody.

Zeisdorfer Berg
Dosłownie „góra cieciszowska", wnosząca się na 155, 3 m n.p.m., na północ od Cieciszowa. U jej podnóża znajduje się zniszczony zabytkowy poniemiecki cmentarz. Zasadniczo wraz z „górą wiechlicką" stanowią jeden twór.

Berg Mühle
Dosłownie „młyn podgórny". Młyn wodny posadowiony nad rzeką Szprotawą u podnóża „góry wiechlickiej", wschodnia kolonia Wiechlic. Na mapie z XVIII wieku jako „Schneide Mühle", co wskazywałoby w tamtym czasie na „młyn tartaczny". Po 1945 r. zabudowania młyna zostały rozebrane. W 2013 r. uruchomiono w tym miejscu elektrownię wodną.

Wichelsdorfer Wald
Puszcza Wiechlicka, a w dosłownym tłumaczeniu – „las wiechlicki". Bór sosnowy, w połowie podmokły, rozciągający się na południowy-wschód od Wiechlic. Od południa graniczy z szosą przemkowską, a od wschodu sięga dawnej drogi solnej „Salzstrasse". Wg podziału leśnego z 1939 r. obejmował oddziały od 14 do 57. Z południa na północ przecinają go Kamienny Potok oraz rowy wpadające do Szprotawy na wysokości Cieciszowa. Na obszarze lasu pojawia się wiele nazw miejscowych, omówionych tu osobno. Pośrodku wojsko radzieckie wzniosło pod koniec lat 60. ubiegłego wieku magazyn na broń nuklearną. Las stanowi fragment północnej rubieży Borów Dolnośląskich i leży w granicach europejskiej sieci ochrony przyrody „Natura 2000".

Vogts Busch
Dosłownie „zarośla wójtowskie”. Wyszczególniona niewielka część składowa „lasu wiechlickiego”, nad Kamiennym Potokiem, w pobliżu dawnej kolonii Sierocice.

Oschinsky – Heide
Dosłownie „bór Osińskiego”. Wyszczególniona niewielka część składowa „lasu wiechlickiego”, nad Kamiennym Potokiem, w pobliżu „zarośli wójtowskich”.

Metschlauer Heide
Dosłownie „bór mycieliński”. Wyszczególniona centralna część „lasu wiechlickiego”.

Zeisdorfer Wald
Dosłownie „las cieciszowski”, położony na wschodniej rubieży „lasu wiechlickiego, na południe od Krzwyczyc i stycznie do „drogi solnej”.

Trompeter Buche
Dosłownie „buk trębacz”, zachowany do dziś okaz sędziwego buka rosnący przy szosie przemkowskiej (droga krajowa nr 12) tuż przed Szprotawką. Obiekt kulturowy i pomnik przyrody.

Fuchs – Berge
Dosłownie „lisie góry”. Zgrupowanie niewielkich wydm w pobliżu szosy przemkowskiej.

Krippschleifen
Prawdopodobnie historyczne stanowisko płukania rudy darniowej żelaza, przy potoku na południe od Cieciszowa, bagnisko.

Nonnenfurtsweg
Dosłownie „klasztorna droga przewozowa”, oznaczona w okolicach „boru mycielińskiego”. Prawdopodobnie odcinek większego traktu, do którego bliżej nieokreślone prawa posiadał szprotawski klasztor magdalenek. Być może prowadził do pobliskiego „lasu przędzalniczego” (Garnwald), który wedle legendy należał niegdyś do tego klasztoru.

Salzstrasse
Dosłownie „droga solna”, przebiegająca na omawianym terenie na odcinku Sucha Dolna – Szprotawka, po wschodniej rubieży „lasu wiechlickiego”. Historyczny trakt wyznaczony do transportu soli, prawdopodobnie z Nowej Soli do Bolesławca.

Fichten Alle
Dosłownie „aleja świerkowa”, zlokalizowana we wschodniej części „lasu wiechlickiego”.

Löschersweg (Leschweg)
Relikt drogi przebiegającej na omawianym terenie na odcinku od Cieciszowa do szosy przemkowskiej i dalej do Leszna Dolnego, na co wskazuje kamienny drogowskaz w Cieciszowie. Biegnie równolegle do „drogi solnej” w odległości ok. 2 km. Niemieckie nazewnictwo wskazuje na „drogę gaśniczą” i „drogę do Leszna”.

Heinrichlinie
Dosłownie „linia Henryka”. Długa linia leśna – droga (ok. 5 km), rozpoczynająca swój bieg spod Wiechlic i kończąca się w pobliżu „drogi solnej” nieopodal Szprotawki. Niektórzy zwą ja „linią lotników”.

Schafstall Linie
Dosłownie „linia owczarni”, w ciągu drogi leśnej Wiechlice-Szprotawka.

Denkstelle (Denkst.), Denkmal (Denkm.)
Umowne oznaczenie dla miejsc pamięci i pomników. Tych w okolic Wiechlic znajduje się kilka i nie wszystkie są oznaczone na mapach. W „lesie wiechlickim” znajdziemy co najmniej trzy pomniki hrabiowskie Neumannów, pomnik nawiązujący do bitwy i pożaru w 1813 r. oraz szereg oznaczeń granic, w tym obwodów łowieckich.

Ehrenmal Friedhof (Ehr. Fdhf.)
Oznaczenia umowne dla pomnika chwały i cmentarza. Na omawianym terenie dotyczy obecnie totalnie zdewastowanego międzynarodowego cmentarza jenieckiego z czasów I wojny światowej, zlokalizowanego w koszarowo-mieszkalnej części byłego lotniska wojskowego (ul. Brzozowa). Pochowano tu ok. 4 tys. żołnierzy. Do współczesności zachował się osobliwy pomnik z inskrypcjami w siedmiu językach.

Bahnwächter (B.W.)
Oznaczenie umowne dla domu dróżnika kolejowego. Na omawianym terenie taki dom znajduje się m.in. na północ od Wiechlic, przy nitce kolejowej Szprotawa-Głogów.

Bahnhof (Bf.) Ebersdorf
Oznaczenie dworca kolejowego w sąsiednich Dzikowicach. Do tej stacji kolejowej wiechliczanie mieli najbliżej.

Mühlweg
Dosłownie „droga młyńska", oznaczona ma mapie Reglera z XVIII w., biegnąca od zachodniego skraju wsi do starej drogi przemkowskiej.

Grossewiese
Dosłownie „wielka łąka", oznaczona ma mapie Reglera z XVIII w., położona przy źródliskach na południe od wsi. Zwana także *Kode Wiese*. Być może łąki – wiechliny były najbardziej charakterystycznym elementem dawnego krajobrazu przyrodniczego wsi, od którego osada przyjęła swą nazwę.

Kühbusch
Dosłownie „krowie zarośla", oznaczone ma mapie Reglera z XVIII w., położone przy źródliskach na południe od wsi.

Viehtrieb
Dotyczy drogi przeznaczonej do pędzenia bydła, oznaczonej ma mapie Reglera z XVIII w., biegnącej od wschodniego skraju wsi i obiegającej „wielką łąkę" oraz „krowie zarośla".

Campine
Stara nazwa odnosząca się obszarów na południowy wschód od Wiechlic. Być może oznacza obozowisko lub pole, w tym pole bitewne (por. Schampe pod Lubiechowem w gminie Małomice).

Erbgut/ Kummer
Stara nazwa terenów na południe od Wiechlic. W dosłownym tłumaczeniu „dobra dziedziczne" i „troska".

Lotnisko

Lotnisko w Szprotawie w czasach III Rzeszy.

Dzieje lotniska wojskowego pod Szprotawą to bogaty dział zasługujący na odrębne opracowanie. Niniejsza praca nie jest w stanie wyczerpać problemu znajdujących się na jego terenie różnych budowli i instalacji z uwagi na niedostępność opracowań. To temat stosunkowo świeży, ostatnie samoloty opuściły lotnisko w 1992 r. Natomiast ostatni Rosjanie mieli stąd wyjechać w 1993 r. (schron dowodzenia i obiekt specjalny).

Dzieje lotnictwa na ziemi szprotawskiej sięgają czasów sprzed I wojny światowej, gdy w 1913 r. hrabia von Diebitsch wylądował dwupłatową maszyną na swoim polu w Chichach (gm. Małomice). Jednakże niemieckie władze Szprotawy o budowie lotniska myślały dopiero w latach 20. minionego wieku. Ostatecznie w 1933 r. uruchomiono lotnisko na wschód od miasta, na terenie dawnego poligonu artyleryjskiego. Od 1936 r. zaczęto szkolić na nim pilotów *(Flugzeugführerschule B 4 i C 4)*. Do końca II wojny światowej Niemcy postawili baraki mieszkalne, budynki szkoleniowe, hangary naprawcze, a także wybetonowali pas startowy. Lotnisko miało charakter szkoleniowy, chociaż w 1939 r. wystartowały z niego maszyny biorące udział w agresji na Polskę. Do tego dochodzi epizodyczny udział w działaniach wojennych w styczniu i lutym 1945 r.

Po II wojnie światowej lotnisko przejęło lotnictwo radzieckie, na przestrzeni najbliższych dziesięcioleci dokonując jego rozbudowy na obszarze ok. 670 ha. Przedłużono pas startowy do 3,6 km, zbudowano żelbetowe hangary i garaże, schron dowodzenia, magazyny rakietowe, magazyn

na broń jądrową i miasteczko garnizonowe. Ponadto wiele innych obiektów. Znajdował się tu Klucz Dowodzenia 149. Dywizji Lotnictwa Bombowego, a stacjonowały 89. Pułk Lotnictwa Bombowego oraz pułk śmigłowców szturmowych.

W 1992 r. Rosjanie przekazali Polakom lotnisko z całą infrastrukturą. Odtąd przedmiotowy teren nabrał charakteru cywilnego. Mieszkania szybko znalazły nowych lokatorów, a część obiektów wojskowych zastosowanie gospodarcze. Na zaniedbanym i częściowo zajętym pasie startowym z rzadka widuje się motolotnie, gaśnicze dromadery, helikoptery medyczne i przewożące VIP-ów, a także ultralekkie samoloty sportowe.

Od 2003 r. schron dowodzenia wraz z otoczeniem dzierżawi od Gminy Szprotawa stowarzyszenie Towarzystwo Bory Dolnośląskie, które urządziło tu Społeczną Ostoję Przyrody „Bunkrowe Wzgórza". Na 1. kondygnacji zimują nietoperze będące obiektem badań przyrodników. Po budowli oprowadzane są wycieczki szkolne w ramach lekcji regionalnych, podczas których uczniowie poznają historię lotniska i pozostałości jego wyposażenia. Stowarzyszenie zasypało ziemią cztery wejścia do obiektu oraz dwa wkopy rabunkowe na powierzchni w celu zapobieżenia dalszej dewastacji, co na niewiele się zdało. Ponadto gromadzi dokumentację fotograficzną i pamiątki związane z lotniskiem, a także zajmuje się jego promocją. Schron wraz z otoczeniem znalazł się w granicach Europejskiej Sieci Obszarów Chronionych „Natura 2000".

W 2008 r. zawiązało się Szprotawskie Stowarzyszenie Lotnicze, które dzierżawi od gminy wschodni odcinek pasa startowego oraz jeden ze schronohangarów, niedaleko schronu dowodzenia, z zamiarem uruchomienia turystyczno-sportowego lotniska. SSL doprowadziło do urzędowej rejestracji dzierżawionego odcinka jako „inne miejsce startów i lądowań".

Obiekty wojskowe lotniska oraz jego dzieje zostały szerzej opisane w opracowaniach Maciej Boryny pt. „Budownictwo obronne ziemi szprotawskiej", „Tajemnice militarne Szprotawy", „Sensacje Ziemi Szprotawskiej" oraz „Encyklopedii Ziemi Szprotawskiej i Żagańskiej".

Dokładne zwiedzenie lotniska z jego wszystkimi zakamarkami to przedsięwzięcie niemal na cały dzień, z pewnością pasjonujące dla miłośników historii, lotnictwa i militariów. Warto w tym celu skorzystać z asysty zaznajomionego z tematem przewodnika z Towarzystwa Bory Dolnośląskie.

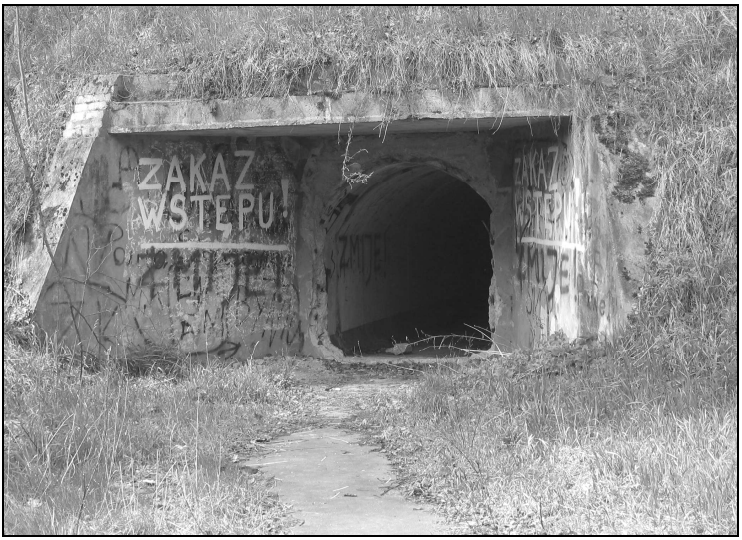

Wejście do schronu dowodzenia przy szprotawskim lotnisku (fot. M.Boryna).

Wejście do magazynu broni jądrowej przy szprotawskim lotnisku (fot. M.Boryna).

Międzynarodowy pomnik jeniecki z czasów I wojny światowej przy szprotawskim lotnisku (fot. M.Boryna).

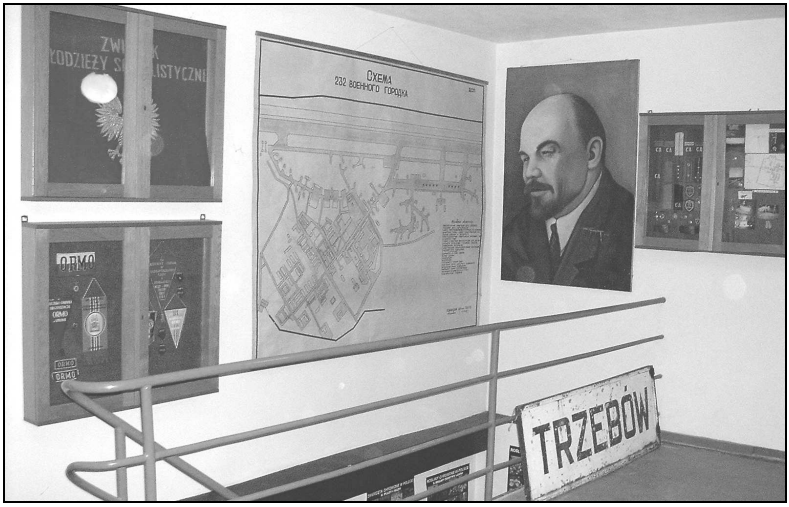

Historyczne pamiątki z miejscowego lotniska można zobaczyć w Muzeum Ziemi Szprotawskiej (fot. M.Boryna).

Kamienne drogowskazy w Wiechlicach

Zabytkowe drogowskazy przy skrzyżowaniu dróg powiatowych w Wiechlicach.

Zabytkowe drogowskazy w Wiechlicach stanowią zasadniczą część Szprotawskiego Parku Kamiennych Drogowskazów. W żadnej miejscowości regionu nie spotkamy takiego skupiska kamiennych artefaktów komunikacyjnych, co nadaje wsi w tym zakresie szczególną rangę. Z innych przykładów wiemy, że wiechlicki hrabia lubował się w pomnikach i w XIX w. postawił ich w okolicy stosunkowo wiele.

Już przy wjeździe do wsi z kierunku Szprotawy przywita nas kamienny znak „Wichelsdorf", informujący o przekroczeniu granicy Wiechlic.

Zwiedzanie i badanie tutejszych drogowskazów rozpoczynamy spod Pałacu Wiechlice, gdzie w okolicy głównego wjazdu stoi drogowskaz ze strzałką „nach Sprottau", czyli „do Szprotawy". Oryginalnie kamień stał przy skrzyżowaniu do Dzikowic, jednakże ze względów bezpieczeństwa zabytek przeniesiono w 2013 r. bliżej pałacu. Na jego odwrocie odnajdziemy wyrytą datę „1822".

Wśród eksponatów pałacowego lapidarium, przed wejściem głównym do rezydencji, wyróżnia się głaz „Wichelsdorf" z datą „1820", który obecny właściciel odnalazł w parku dworskim.

Spod pałacu udajemy się kilkadziesiąt metrów na wschód, pod skrzyżowanie z drogą do Dzikowic. Odnajdziemy tu kilka kamiennych pamiątek. Na pierwszym planie dwa stojące obok siebie drogowskazy.

Pierwszy ze wskazaniem kierunku do miejscowości: „nach Zauche und Glogau", czyli „do Suchej Dolnej i Głogowa". Natomiast drugi kierujący „nach Glogau, Freystadt, Neusalz", czyli „do Głogowa, Kożuchowa, Nowej Soli". Na jego rewersie data „1820" pozwala na szczegółowe datowanie. Nadmienić należy, że drogowskazy te zostały omyłkowo zamienione miejscami, gdy w 2007 r. stawiano je powtórnie po kradzieży.

Aby zobaczyć kolejne znaki, trzeba tylko przejść przez most ponad Szprotawą pod skrzyżowanie z szutrowymi drogami na zachód – do Henrykowa i na wschód – do Suchej Dolnej. Są one ukryte w trawie i przewrócone przy okazji robót ziemnych. Gdybyśmy podążyli wspomnianą drogą w kierunku Henrykowa, na wylocie z Wiechlic odnajdziemy kolejne oznakowanie graniczne „Wichelsdorf". Podążając zaś w stronę przeciwną przy ostatnim zabudowaniu również pożegna nas sygnowany nazwą wsi kamień graniczny, a nieco dalej w lesie na wzgórzu pokieruje nas głaz „nach Glogau". – To stara droga głogowska omijająca od północy sąsiedni Cieciszów, o czym informuje schowany pod krzewami kamień „nach Zeisdorf". W samym Cieciszowie, również położonym nad Szprotawą, przy zabudowaniach pałacu znajduje się drogowskaz „Nach Niederleschen", czyli „do Leszna Dolnego".

To jeszcze nie koniec parady wiechlickich kamieni. W dawnej północnej kolonii Wiechlic, tzw. Meksyku, wprawny poszukiwacz odnajdzie na północnej rubieży głaz „Neumannswaldau Sprottauer Kreis", dosłownie tłumacząc „Polesie Neumanna Powiat Szprotawa". W sąsiednim Henrykowie dwukrotnie natkniemy się na oryginalne drogowskazy „Privatweg", czyli droga prywatna, w tym jeden z datą „1889", a drugi z przypisem „nach dem Schloss".

W wiechlickich lasach Neumannowie pozostawili jeszcze kilka pamiątkowych pomników i oznaczeń rewirowych.

Stare kamienne drogowskazy zyskują na znaczeniu nie tylko ze względu na swój wiek, ale co im niejako z natury przypisane ukazują nam rozplanowanie dawnych istotnych przynajmniej dla regionu szlaków komunikacyjnych. Choć znane nam egzemplarze stanęły na skrzyżowaniach z początkiem XIX wieku, to jednak odzwierciedlają stosunki drogowe ze starszych czasów. Dziś już nikt nie pamięta, że np. ze Szprotawy spod Bramy Żagańskiej wychodziła droga handlowa w kierunku Zgorzelca wiodąca przez środek obecnego poligonu wojskowego, a Wiechlice odgrywały kiedyś rolę w komunikacji pomiędzy Szprotawą a Głogowem, Kożuchowem i Nową Solą. Stan ten potwierdzają również archiwalne mapy.

Pierwszej inwentaryzacji zabytków sztuki drogowej na terenie gminy Szprotawa dokonali w 2002 roku społeczni opiekunowie zabytków z Towarzystwa Bory Dolnośląskie w osobach Krzysztofy Danielkowskiej i autora niniejszego artykułu. Odszukiwanie, odszyfrowywanie i odnawianie starych drogowskazów to naprawdę niezła przygoda turystyczno-historyczna. Dla przykładu w lesie pod Wiechlicami przy drogowskazie „do Głogowa" trzeba było spędzić cały dzień, aby z pomocą szpadla i samochodu ustawić go w pierwotnej pozycji. Rejestr ponad 20 kamieni trafił do wojewódzkiego konserwatora zabytków oraz szprotawskiego magistratu. Uzupełnić należy, że każdy z zabytków został sfotografowany i oznakowany. To akurat bardzo się przydało, kiedy wiosną 2007 roku stwierdzono nagłe zniknięcie dwóch artefaktów z Wiechlic. Dzięki fotografiom z rejestru i wzorowej współpracy z mediami zguby odzyskano w przeciągu paru dni. To była sensacja. Podobnież Ireneusz Ganczar z Siecieborzyc ze szpadlem w ręku bronił pięknego drogowskazu stojącego przy jego posesji, kiedy ten próbowano zrabować z użyciem dźwigu w biały dzień. Trzeba jeszcze dodać, że kilka kamieni samodzielnie odnowił regionalista Krzysztof Wachowiak. A w 2012 r. został przez działaczy TBD wydobyty z rowu i zrewitalizowany drogowskaz z datą w Henrykowie.

Głaz pod Szprotawką upamiętniający pożar powstały wskutek bitwy w 1813 r., stoczonej pomiędzy wojskami napoleońskimi a rosyjskimi. Prawdopodobnie ufundowany przez Neumannów.

Pętla Wiechlicka

[Przebieg Pętli Wiechlickiej – Patrz mapa na okładce]

Jest to propozycja dla tych, którzy wielbią piesze wędrówki leśnymi traktami okraszone widokami przyrody i samodzielnie odkrywanymi artefaktami historycznymi. Trasa o rozsądnej długości ok. 10 km dla jednych jest sportowym 2-godzinnym spacerem, a dla innych niemal całodniową wyprawą krajoznawczą. Doskonałą także do pokonania rowerem.

W piękny słoneczny poranek pakujemy do plecaka smakowite kanapki i coś zdrowego do picia, chłodną porą niech będzie to termos z pyszną herbatą lub kawą. Obowiązkowo zabieramy ze sobą także telefon, mapę z naszą trasą i nie zaszkodzi podręczna apteczka samochodowa, a urzekające miejsca i chwile niech uwieczni aparat fotograficzny.

Wychodząc przez pałacową bramę kierujemy się w prawo. Po kilkudziesięciu metrach osiągniemy skrzyżowanie z drogą do Dzikowic, a przy nim natkniemy się na XIX-wieczne kamienne drogowskazy, opisane w poprzednim rozdziale. Zatrzymujemy się chwilkę przy moście przez rzekę Szprotawę, zwaną popularnie Szprotą lub Szprotką. To spokojny ciek nizinny, wzdłuż którego rozwinęło się lokalne osadnictwo historyczne. W Szprocie można z powodzeniem wędkować, a także spłynąć nią kajakiem, najlepiej wodując sprzęt przy moście koło wsi Rudziny.

Za mostem skręcamy w prawo (na wschód). Poruszamy się teraz odcinkiem starego traktu głogowskiego. Przy ostatnim zabudowaniu wypatrujmy za zabytkowym kamieniem z napisem „Wichelsdorf". Wspinamy się na wzniesienie. Przy osiąganiu szczytu nasza droga odbija lekko w prawo. Gdybyśmy chcieli przy okazji zobaczyć pozostałości poniemieckiego cmentarza i kaplicy hrabiowskiej Neumannów, musielibyśmy na chwilę odbić przy pierwszym odgałęzieniu w lewo.

Po kilku minutach po lewej stronie dostrzeżemy sędziwy kamienny drogowskaz „nach Glogau". Po pokonaniu prostego odcinka nasza trasa skrzyżuje się skośnie z drogą leśną Dzikowice-Cieciszów. Tutaj wypatrujmy za kolejnym kamiennym drogowskazem. Na skrzyżowaniu skręcamy w prawo (w dół) w kierunku Cieciszowa. Pragnąc okazyjnie zobaczyć jeszcze zabytkowy poniemiecki cmentarz cieciszowski wraz z grobowcem rodowym, należałoby jednak pokonać krótki odcinek nadal prosto i wypatrywać nekropolii po lewej stronie. Gdybyśmy skręcili w prawo jeszcze na wcześniejszym skrzyżowaniu, dotarlibyśmy po chwili do malowniczego wąwozu i małej elektrowni wodnej na Szprocie.

Wąwóz w okolicy dawnego młyna wodnego w Wiechlicach (fot. M.Boryna).

Przed samym Cieciszowem nasza droga krzyżuje się z asfaltową szosą, w którym to miejscu skręcamy w prawo do wsi. Pokonujemy most przez Szprotkę i zachowując ostrożność skręcamy przy krzyżu w lewo. Za chwilę po lewej stronie ukażą się nam zabudowania cieciszowskiego folwarku wraz z pałacem. Za jego krańcem dotrzemy do skrzyżowania z drogą szutrową odbijająca w prawo (na południe). Wypatrujmy w tym miejscu za zabytkowym drogowskazem. Za chwilę osiągniemy rubież Borów Dolnośląskich, największego zwartego kompleksu leśnego w Polsce. Po przejściu trzech większych skrzyżowań leśnych dotrzemy do skrzyżowania, przy którym odbijamy łagodnie w prawo. Teraz poruszamy się dawną drogą klasztorną, wspomnianą szerzej w rozdziale o dawnych nazwach miejscowych.

Po pokonaniu prostego odcinka i dwóch zakrętów osiągamy skrzyżowanie z drogą specjalną o nawierzchni betonowej. Skręcamy w tę drogę w prawo. Widoczna w tym miejscu po lewej stronie brama stanowi wjazd do byłego obiektu wojskowego, gdzie znajduje się poradziecki magazyn na broń jądrową. Właściciel obiektu zazwyczaj pozwala na jego ostrożne zwiedzanie (uwaga: niezbędna mocna latarka).

Betonowy trakt prowadzi nas w kierunku dawnego lotniska wojskowego (uwaga: po drodze mogą sporadycznie poruszać się samochody ciężarowe). Na zakręcie pokonujemy nieduży most przez Kamienny Potok. W istocie to rów leśny o rdzawo-rudawym zabarwieniu wody i dna, co wskazuje na obecność w gruncie rudy darniowej żelaza. Powyżej i poniżej mostu bobry zwykły budować tamy.

Poczynając od linii cieku po prawej stronie zaczyna się teren Społecznej Ostoi Przyrody „Bunkrowe Wzgórza", który rozpoznamy po zarośniętym stawie. Wkrótce osiągniemy skrzyżowanie dróg asfaltowych. Nasza trasa skręca w tym miejscu w prawo (na północ). Chcąc jednak zobaczyć przy okazji jeszcze dawne wojskowe magazyny amunicyjne, należałoby odbić w lewo.

Pokonujemy krótki prosty odcinek i wychodzimy z Borów Dolnośląskich na przeciw pozostałości pasa startowego. W prawo droga asfaltowa prowadzi w głąb wspomnianej ostoi przyrody. Warto tu zatrzymać się, by zwiedzić schronohangar lotniczy oraz schron dowodzenia (uwaga: niezbędna mocna latarka). Z hangaru rozpościera się widok na lotnisko i leżące w oddali miasto Szprotawa.

Po opuszczeniu ostoi kierujemy się drogą na północ – do pasa startowego. Na pasie skręcamy w lewo (na wschód) i mniej więcej w połowie jego długości odbijamy w drogę szutrową, która zaprowadzi nas z powrotem pod Pałac Wiechlice. Pragnąc zwiedzić jednak jeszcze inne obiekty lotniska, należałoby zejść w tym miejscu z pasa w lewo.

* * *

Wycieczki po okolicy dla osób prywatnych i grup zorganizowanych oprowadzają przewodnicy z Towarzystwa Bory Dolnośląskie. W miejscowej ofercie turystycznej poza opisaną powyżej Pętlą Wiechlicką znajdują się ponadto propozycje zwiedzania: byłego lotniska wojskowego pod Wiechlicami, schronu dowodzenia, magazynu na broń jądrową, Puszczy Wiechlickiej z pomnikami Neumannów, Muzeum Ziemi Szprotawskiej, zabytków centrum Szprotawy, legendarnych Wałów Śląskich, Dębu „Chrobry", Rezerwatu „Buczyna Szprotawska" i innych. Z przewodnikiem można skontaktować za pośrednictwem strony internetowej TBD o adresie http://borynam.wix.com/borydolnoslaskie

Spływ kajakowy Szprotawą do Pałacu Wiechlice

Przyjemny nizinny ciek o łagodnym nurcie. Stanowi prawy dopływ Bobru. Wypływa w okolicy wsi Brunów-Ogrodzisko na północ od Polkowic, uchodzi w mieście Szprotawa. Długość rzeki wynosi 57,5 km. Płynie przez obszary województw dolnośląskiego i lubuskiego. W połowie jej biegu znajdują się Bagna Przemkowskie z rezerwatem ptasim Stawy Przemkowskie. Największe dopływy: Szprotawka, Sucha, Kamienny Potok. Dolina rzeki jest objęta ochroną krajobrazową. Przez wieki nazywała się „Sprotte" i nie jest wykluczone, że od rzeki zaczerpnięto nazwę dla położonego nad nią miasta Szprotawa.

Dno Szprotawy jest piaszczyste i piaszczysto-muliste, chętnie i szybko porasta roślinnością rzeczno-stawową. Szerokość koryta waha się na ok. 5-7 m. Rzeka płynie w otoczeniu krajobrazu wiejskiego i leśnego, który można do pewnego stopnia przyrównać np. do słynnej Czarnej Hańczy - malownicza zielona dolina, drewniane ogrodzenia, w oddali wiejskie chałupy i kościoły.

Niezbędnymi warunkami do niezakłóconego pokonania tej rzeki są przynajmniej średni lub średnio-niski stan wody oraz niezarośnięte koryto. Roślinność rzeki jest rzadko koszona, stąd przy niskim stanie wody w szczytowym okresie wegetacji wolna przestrzeń przepływowa posiada niekiedy 1m szerokości. Zalegające kamienie czy gałęzie należą do rzadkości.

Spływ zaleca się rozpoczynać pod wsią Rudziny, przy moście spinającym drogę nr 328 Przemków-Niegosławice. Według niektórych historyków gdzieś na bagnach przemkowskich w 1015 roku Bolesław Chrobry pobił rycerzy cesarza niemieckiego. Miejsca bitwy do dziś nie odnaleziono.

Płyniemy na zachód ku wsi Sucha Dolna (gmina Niegosławice). Początkowo trasa wiedzie w otoczeniu podmokłych lasów liściastych, po czym ukazuje się krajobraz łąk i pól rozłożonych na łagodnych skarpach pradoliny. Na tym odcinku Szprotawa posiada wały przeciwpowodziowe.

Cały proponowany odcinek (ok. 20 km) można przepłynąć w ciągu 1 dnia, jednak ze względu na urok rzeki i jej bezpośredniego otoczenia można zaplanować jeden nocleg, np. na jednej z łąk na wysokości wsi Sucha Dolna – Cieciszów.

W Suchej Dolnej znajduje się ruina pałacu i takie same zabudowania folwarczne. Przez most wiedzie droga do leśnej osady Krzywczyce, w której znajduje się konne gospodarstwo agroturystyczne. Warta polecenia jest np. przejażdżka bryczką przez las oraz parzona na miejscu wyjątkowo smaczna miętowa herbata (z własnych upraw). Oczywiście można także

pojeździć konno lub otrzymać lekcję takowej jazdy. Tuż za Suchą Dolną do Szprotawy uchodzi z prawej strony potok Sucha.

W Cieciszowie znajduje się pałac (z belwederem) wraz z zabudowaniami folwarcznymi. Około 1 km na zachód od Cieciszowa rzeka się rozwidla – to miejsce po dawnym młynie, a od niedawna mała elektrownia wodna. Warto przystanąć tu na postój i zobaczyć malowniczy wąwóz (droga na prawym brzegu), a także ukryte w skarpie źródło.

Tuż zaraz osiągamy wieś Wiechlice, słynącą z zabytkowych kamiennych drogowskazów, które stoją m.in. w pobliżu mostu (na skrzyżowaniu) spinającego drogę do wsi Dzikowice. W Wiechlicach niedawno odrestaurowano pałac i otwarto w nim centrum rekreacyjno-wypoczynkowe. Atrakcją Wiechlic jest również stare nieczynne lotnisko wojskowe, a na jego terenie m.in. hangary lotnicze, schron dowodzenia i magazyn na broń jądrową. W Wiechlicach do Szprotawy od lewej strony wpływa Kamienny Potok, a dalej z prawej strony Rów Kościuszko.

Autor zastrzega, że powyższy opis trasy nie zawiera wszystkich elementów i nie gwarantuje bezpiecznego spływu. Rzeka to żywioł, który stale zmienia uwarunkowania spływu, a człowiek stale przekształca środowisko, tworząc nowe okoliczności. Zawsze należy rzetelnie zapoznać się z trasą spływu, m.in. zasięgając porady u obeznanego z nią kajakarza. Spływ powinien prowadzić doświadczony pilot. Taką usługę świadczy Towarzystwo Bory Dolnośląskie.

Leniwie meandrująca rzeka Szprotawa na wysokości Pałacu Wiechlice.

Pomnik Lokalnych Tradycji Lotniczych na Osiedlu Wiechlice (Lotnisko), na terenie dawnego ośrodka szkolenia pilotów wojskowych, odsłonięty z inicjatywy Towarzystwa Bory Dolnośląskie.

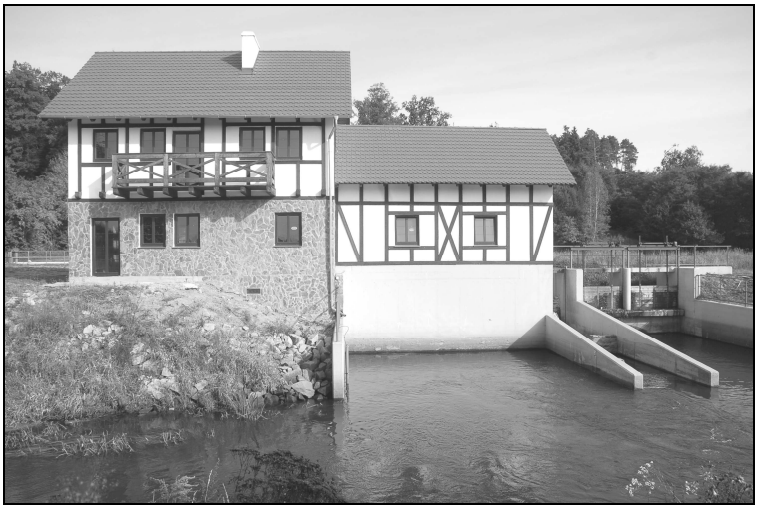

Mała elektrownia wodna na Szprotawie, zbudowana w miejscu dawnego młyna, tzw. podgórnego (fot. M.Boryna).

Wykaz wykorzystanej literatury

Boryna M., *Sensacje Ziemi Szprotawskiej*, Zielona Góra 2000.
Boryna M., *Tajemnice militarne Szprotawy*, Szprotawa 2006.
Boryna M. (red.), *Encyklopedia Ziemi Szprotawskiej i Żagańskiej*, Szprotawa 2010.
Boryna M., *Przykłady budownictwa obronnego ziemi szprotawskiej* (praca dyplomowa), Żary 2015.
Deutsche Zuckerindustrie, 1907.
Fliegerhorst Sprottau, w: Lexikon der Wehrmacht, http://www.lexikon-der-wehrmacht.de/Kasernen/Wehrkreis08/KasernenSprottau-R.htm, 3.01.2015.
Hirt F., *Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens*, Breslau 1859.
Jahresbericht der Schlesischen Gesellschaft für vaterländiche Kultur, 1917.
Knie J.G., *Übersicht aller Dörfer, Flecken, Städte und Anders Orte der Königl. Preuss. Provinz Schlesien…*, Breslau 1830.
Landwirtschaftliche Jahrbücher, 1875.
Lotnictwo, 16-31.12.1992.
Manz G.J., *Stammbuch des… Adels in Deutschland*, 1865.
Matuszkiewicz F., *Geschichte der Stadt Sprottau*, 1908.
Neues allgemeines Deutsches Adels – Lexikon, 1865.
Rechtsprechung und Medizinal-Gesetzgebung, 1906.
Schlesische Provinzialblätter, Dritter Band, Breslau 1786.
Szczegóła H., Boryna M., *Szprotawa i okolice. Na tropach historii i przyrody*, Szprotawa 2010.
Szczegóła H., *Szprotawa w XX wieku*, Urząd Miejski w Szprotawie 2010
Szczepański M., *Życie po J.A.R.*, Warszawa 2005
Übersicht der Arbeiten und Veränderungen der Schlesischen Gesellschaft für vaterländische Kultur, 1846.

Wichelsdorf am Rande der Niederschlesischen Heide

Wiechlice (bis 1945 Wichelsdorf) ist ein Dorf in der Gemeinde Szprotawa (Sprottau), Kreis Żagań (Sagan) und Woiwodschaft Lebus. Durch das Dorf verlaufen 2 Kreisstrassen, eine von Szprotawa nach Niegosławice (Waltersdorf) und andere von Wiechlice nach Dzikowice (Ebersdorf). Das Dorf liegt an der Sprotte, die in Szprotawa in den Bóbr (Bober) mündet. Südlich vom Dorf erstreckt sich der grosse Urwald Bory Dolnośląskie (Niederschlesische Heide), und nördlich landwirtschaftliche Flachlandschaft.

Urkundlich erwähnt im 1260 als *villa Vechlic* war abgabepflichtig an die Pfarrkirche in Szprotawa. Bis 1945 gehörte dem Altkreis Sprottau.

Im 1538 gehörte es dem Christoph von Kittlitz. Seit Anfang des 17. Jahrhunderts bis 1718 der Familie von Haugwitz und später der von Stosch, von Studnitz (seit 1762), von Niebelschütz, Vitzthum. Im 1786 kaufte es George Neumann. Die letzte Familie baute hier im 1789 das heutige Schloss. Es gehörte ihr bis zum Februar 1945, als die sowjetischen Truppen das Dorf besetzten. Seit Ende des 2. Weltkrieges fiel das niederschlesische Gebiet an Polen an.

Kurz in russischen Händen, dann als polnische Staatslandwirschaft wurde das Schloss mit dem Gut betrieben. Ca. 1989 aufgelöst und verlassen verfiel zur Ruine. Erworben im 2007 von Herrn Zbigniew Czmuda wurde restauriert und im 2011 als Hotel & SPA eröffnet.

Ausser Hotelangebot bietet Wiechlice verschiedene touristische Tips an. Südlich vom Schloss befindet sich der ehemalig sowjetische Fliegerhorst, der schon in der Zeit des Dritten Reichs (Flugzeugführerschule B 4 i C 4) gebaut wurde. Merkwürdig sind hier vor allem Atomwaffenlager und Kommandierungsbunker. In den hiesigen Wäldern finden wir alte Denksteine der Familienmitglieder Neumanns und Wegweiser aus dem 19. Jahrhundert. Um diese zu besischtigen, wandern Sie die “Wichelsdorfer Schleife” entlang. In der Nähe wächst die älteste Stieleiche Polens “Chrobry” (750 Jahre) und Naturschutzgebiet “Buczyna Szprotawska” (Hochwald). Die Sprotte ist kanufreundlich. Dazu bieten wir die Begleitung des deutschsprachigen Reiseführers vom Ortsverein Towarzystwo Bory Dolnośląskie (Niederschlesische Heide) in Szprotawa an. Der Verein ist im Internet unter Adresse http://borynam.wix.com/borydolnoslaskie zu finden.

Wir wünschen Ihnen schöne Wanderungen ins Wichelsdorf`sche!

ZAKŁADY USŁUGOWE ZACHÓD

Sp. z o.o.

POZNAŃ spółka z o.o. ZUZ

- Wywóz nieczystości stałych i płynnych
- Wywóz i utylizacja papy, gruzu, materiałów remontowych i odpadów wielkogabarytowych
- Kompleksowe usługi porządkowe
- Utrzymanie letnie i zimowe dróg, chodników i placów
- Usługi koparko-ładowarką

Sortownia odpadów

SZPROTAWA, ul.Kochanowskiego 2, 68 376 27 42,
ŻAGAŃ, ul. Kolejowa 40a, 68 477 78 67

Poznań 61 633 58 78, Leszno 65 637 54 80
Ostrów Wlkp. 62 724 36 13,
Zielona Góra 68 419 24 90
Zbąszynek 68 419 15 07

www.zuz.com.pl

EDYCJA XIV 2007 MEDAL EUROPEJSKI

TÜV ISO 9001:2000 ZN: 75.100.30483 TÜV Rheinland InterCert

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ CERTYFIKAT WIB

ISSA